



Odpowiedzialność zawodowa, inaczej znana jako dyscyplinarna, dotyczy odpowiedzialności za przewinienia dokonane w związku z wykonywaniem danego zawodu. Tyczy się ona przede wszystkim wolnych zawodów, gdzie działania dokonywane są na własne ryzyko, powinny być wykonywane z zachowaniem należytej staranności, a związane są z dużym zaufaniem osób trzecich. Takimi zawodami są przede wszystkim zawody prawnicze i medyczne, w tym również zawód lekarza weterynarii.

Wolne zawody stanowią grupę, która charakteryzuje się co najmniej pięcioma cechami (patrz uwagi P. Sarneckiego [1]):

- wykonywane są w związku ze szczególnym natężeniem funkcji publicznej,
- ich wykonywanie związane jest z dostępem do informacji chronionych przed ujawnieniem ze względu na ochronę interesu publicznego bądź prywatnego,
- od osób wykonujących te zawody wymaga się niekaralności,
- od osób wykonujących te zawody wymaga się wysokiego poziomu etyki zawodowej,
- od osób wykonujących te zawody wymaga się podporządkowania zasadom deontologii zawodowej¹.

Wspomniane wysoki poziom etyki zawodowej oraz podporządkowanie zasadom deontologii zawodowej są nierozdzielnie związane z odpowiedzialnością dyscyplinarną za ich naruszenie. Z tego też wynika konieczność wprowadzenia ścisłego nadzoru nad wykonywaniem zawodu przez samorząd zawodowy, będąc swego rodzaju udziałem we władztwie publicznym². Zadania takie ma do spełnienia samorząd zawodowy z jednym ze

swych organów – sądem dyscyplinarnym. Przypomnieć należy uwagi poczynione przez H. Izdebskiego [2] o „kwalifikowanych zawodach regulowanych”³. Zatem, jak wskazuje sam Trybunał Konstytucyjny, podstawą gwarancji prawidłowego sprawowania sądownictwa dyscyplinarnego jest ochrona określonej w art. 8 ust. 2 ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych niezależności samorządu w wykonywaniu zadań. Rozstrzyganie w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej lekarzy weterynarii spoczywa w gestii organów samorządu – okręgowych sądów lekarsko-weterynaryjnych⁴.

Charakterystyka postępowania dyscyplinarnego

Jak słusznie zauważa się w literaturze przedmiotu, odpowiedzialność dyscyplinarna najczęściej porównywana jest do odpowiedzialności karnej i postępowania przed kolegium do spraw wykroczeń. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że kary dyscyplinarne z ustawowego enumeratywnego katalogu zawierają takie najsurowsze kary, których nie przewiduje nawet kodeks karny. Należy do nich na przykład kara całkowitego pozbawienia prawa wykonywania zawodu. Przewidują ją w swoich katalogach kar dyscyplinarnych ustawy zawodowe lekarzy, lekarz dentyków i lekarzy weterynarii. Kara taka jest *de facto* najdotkliwszą karą, jaka może dotyczyć lekarza weterynarii. Oznacza bowiem zakończenie dalszej możliwości pracy w zawodzie, samokształcenia, zdobywania wiedzy praktycznej i wiadomości oraz doświadczenia, co prowadzi do *sui generis* skazania na śmierć zawodową. W związku z powyższym, jak słusznie zaznacza E. Zielińska [3], istnieje potrzeba stworzenia takich zasad postępowania w sprawie, aby orzeczenie tego rodzaju kary było wolne od naleciałości i nadużyć.

Samo postępowanie dyscyplinarne jest utożsamiane blisko z cechami typowymi dla administracyjnego. Jest bowiem swego rodzaju wymiernikiem działań nadzoru prawidłowego działania w środowisku danej grupy zawodowej. Kara dyscyplinarna nie może jednak być *stricte* utożsamiana z pojęciem kary w ujęciu karnistycznym. W rozumieniu doktryny prawa karnego kara jest przede wszystkim odwetem za popełnioną szkodę wywołaną przez czyn prawem zabroniony. Jest zatem represją, sankcją i odwetem w jednym. Z kolei sankcja dyscyplinarna co prawda jest również karą, ale nie ma funkcji odwetowej.

Celem sankcji dyscyplinarnej nie jest odwet, odpłata czy retribucja. Jest zupełnie innym typem sankcji, chociaż zarówno sankcja dyscyplinarna, jak i kara czy środek karny w rozumieniu czysto karnistycznym posiadają cechy kary, to jednak nią do końca nią są. Dlatego też należy wyraźnie odróżnić cele i metody postępowania karnego i dyscyplinarnego. Jak zauważa słusznie E. Zielińska, ukaranie karne i dyscyplinarne następujące po sobie w dwóch odrębnych postępowaniach nie narusza zasady *ne bis in idem* (nie wolno karać dwa razy za to samo).

Zgodnie z art. 52 ustawy o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej o ten sam czyn toczy się niezależnie od postępowania karnego lub postępowania dyscyplinarnego, wszczętego w jednostce organizacyjnej, w której przepisy szczególnie przewidują takie postępowanie [3]. Może być jednak zawieszona do czasu ukończenia postępowania karnego. Powyższe potwierdził i uzasadnił Trybunał Konstytucyjny, konkludując, że różnica pomiędzy odpowiedzialnością dyscyplinarną a odpowiedzialnością karną sprowadza się do odmiennej deontologii i łączy się ze specyfiką wykonywania niektórych zawodów oraz zasadami funkcjonowania korporacji zawodowych.

Trybunał wskazał, iż „ukształtowane w ich ramach reguły deontologiczne ukierunkowane są przede wszystkim na obronę honoru i dobra zawodu” i „mogą przez to odwoływać się do etycznych aspektów współistnienia i działania”. Tym samym czyny skutkujące odpowiedzialnością dyscyplinarną mogą, lecz nie muszą, być jednocześnie czynami, których rezultatem jest odpowiedzialność karna⁵. Z kolei Sąd Najwyższy w swym wyroku potwierdził, że cele postępowania dyscyplinarnego sprowadzają się do ustalenia, czy doszło do „sprzecznych z prawem, z zasadami etyki lub godności zawodu przewinień w postępowaniu lub wykonywaniu obowiązków zawodowych, sankcjonowanych karą o charakterze przede wszystkim dyscyplinującym”⁶. Należy jednak podkreślić, że – jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w swym wyroku – „przy odpowiednim stosowaniu w postępowaniu dyscyplinarnym kodeksu postępowania karnego, służącemu zapewnieniu obwinionemu elementarnych standardów prawa do obrony, specyfika postępowania dyscyplinarnego nie wymaga przy tym zachowania aż tak wysokich standardów, jakie obowiązują w postępowaniu karnym”⁷.

Podstawową cechą odpowiedzialności zawodowej jest przede wszystkim zawężony podmiotowo zakres, bowiem odpowiedzialność dotyczy tylko i wyłącznie osób wykonujących dany zawód, w tym wypadku lekarza weterynarii. Zakres ten związany jest z działaniem samorządu zawodowego. Pomimo tych mocno zaznaczonych różnic pomiędzy charakterem postępowania karnego i dyscyplinarnego nie może być mowy o pominięciu pewnych fundamentalnych cech, bez spełnienia których proces nie może spełnić przesłanek praworządności. Przede wszystkim chodzi o zachowanie podstawowych dla każdego postępowania sądowego zasad, jak chociażby gwarancje niezawisłości i bezstronności czy rozstrzygnięcie sprawy w rozsądnym terminie. Powyższe kwestie stały się przedmiotem rozważań Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu w związku z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności [3].

Odpowiedzialność zawodowa jest jedną z form odpowiedzialności znanej w systemie prawa

kontynentalnego i *common law*. W większości przypadków wynika ona z ustawy. Jest uznawana za rodzaj odpowiedzialności quasi-karnej, która została dostosowana do specyfiki danej grupy zawodowej. Tak jest w Polsce i Niemczech, natomiast we Francji jest ona zaliczana raczej do odpowiedzialności administracyjnej. Z kolei podstawą zaistnienia odpowiedzialności zawodowej jest istnienie silnej korporacji zawodowej w strukturach samorządu. Ma on czuwać z jednej strony nad prawidłowym i należytym wykonywaniem zawodu według reguł deontologicznych przez członków korporacji, a z drugiej strony reprezentować korporację na zewnątrz poprzez swoje organy. Samorzady zawodowe mają zatem za zadanie ochronę interesów grupy zawodowej zarówno z zewnątrz, jak i wewnątrz korporacji.

W wielu krajach istnieją samorzady lekarzy weterynarii, co stanowi potwierdzenie faktu, że państwo przekazało samorządom część swoich władczych kompetencji i możliwość sprawowania władzy dyscyplinarnej. Tak dzieje się w Belgii, Francji czy Niemczech. W tym ostatnim kraju, ze względu na federacyjny ustrój sądownictwa, działalność sądownictwa dyscyplinarnego nie jest zupełnie oddzielna, lecz stanowi część krajowego sądownictwa powszechnego, rzadko zaś posiada status samodzielny, w zależności od danego landu [3].

Podobnie jest w Polsce, gdzie możliwość przekazania władczych kompetencji państwa samorządom została umocowana przepisami Konstytucji RP. Artykuł 17 Konstytucji RP stanowi, że w drodze ustawy mogą być tworzone samorzady zawodowe, reprezentujące osoby wykonujące zawody zaufania publicznego i sprawujące pieczę nad należytym wykonywaniem tych zawodów w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. Samorząd zawodowy lekarzy weterynarii jako osób wykonujących zawód zaufania publicznego⁸ uregulowany został ustawą o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych. Jednocześnie przesądza jednak o tym, iż należy wyraźnie odróżnić sądownictwo dyscyplinarne od sądownictwa powszechnego [3]. Charakter prawny sądów lekarsko-weterynaryjnych został jednoznacznie przesądzony w art. 175 Konstytucji, który zawiera zamknięty katalog organów sprawujących wymiar sprawiedliwości w Polsce. Nie zawiera on sądów szczególnych, jakimi są niewątpliwie sądy dyscyplinarne. Nie oznacza to jednak, że nie można przypisać sądowi lekarsko-weterynaryjnemu cech typowych dla wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu *sensu stricto* przedmiotowym.

W tym miejscu pojawia się pytanie o skład sądu i udział w nich sędziów zawodowych. W Polsce w sądach dyscyplinarnych w obu instancjach orzekają przedstawiciele danego zawodu. W sądach lekarskich na podstawie przepisów ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentyisty tylko lekarze i analogicznie w sądach lekarsko-weterynaryjnych lekarze weterynarii. Często przyrównuje się to do zasady udziału czynnika społecznego w procesie orzekania, czyli do uczestnictwa ławników w składach orzekających w sądownictwie

powszechnym. Jednak ustawy szczególne innych krajów, przykładowo Niemczech i Austrii, wymagają obligatoryjnie współuczestnictwa sędziów zawodowych w postępowaniu, w różnych proporcjach w zależności od landu.



W literaturze wątpliwości nasuwa odpowiedź na pytanie, czy sądy dyscyplinarne są sądami w rozumieniu przepisów Konstytucji i ustawy o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2001 nr 98 poz. 1070). Zgodnie z art. 1 wspomnianej ustawy sądami powszechnymi są sądy rejonowe, sądy okręgowe i apelacyjne. Sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości w zakresie nienależącym do sądów administracyjnych, sądów wojskowych oraz Sądu Najwyższego. Ponadto przepis art. 1 w brzmieniu obecnie obowiązującym stanowi, że sądy powszechne wykonują również inne zadania z zakresu ochrony prawnej, powierzone w drodze ustaw [4].

Wcześniejsze brzmienie przepisu ustawy (z 1985 r.) stanowiło, że sądy powszechne nie sprawują wymiaru sprawiedliwości w sprawach przekazanych ustawami szczególnymi innym sądom lub organom. Obecnie dominuje pogląd, że sądownictwo dyscyplinarne stanowi organ quasi-sądowniczy, który można porównać do już wcześniej wspomnianych, a dziś nieistniejących kolegiów do spraw wykroczeń. Niemniej jednak nie można odbierać mu podstawowych cech, które są charakterystycznymi zasadami każdego postępowania sądowego [4]. Jednym z nich jest prawo do sądu. Przepisy statuujące prawo do sądu stanowią odzwierciedlenie podstawowej zasady demokratycznego państwa prawnego. Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach wielokrotnie dawał wyraz przekonaniu, iż jakakolwiek interpretacja zawężająca to prawo jest niedopuszczalna, sprzeczna z podstawowymi zasadami ustrojowymi Rzeczypospolitej Polskiej⁹.

Jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny, podstawowe elementy prawa do sądu to:

- prawo do uruchomienia postępowania sądowego,

- prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej (zgodnie z zasadami sprawiedliwości, jawności i dwuinstancyjności),
- prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia,
- prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju¹⁰.

Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny w jednym ze swoich wyroków podkreślił, że „rozstrzygnięcia podejmowane przez tego rodzaju sądy niepaństwowe nie są orzeczeniami w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej”, a co za tym idzie, „jeżeli sądy same nie rozstrzygają konfliktów prawnych, to przynajmniej powinny w sferze wymiaru sprawiedliwości sprawować kontrolę nad orzecznictwem organów quasi-sądowych”¹¹. Pogląd ten znalazł szerokie odzwierciedlenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego¹². Ostatecznie wynika to również znowu z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP). Ponadto, reasumując powyższe wywody nad statusem prawnym sądów dyscyplinarnych, należy przypomnieć, że zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

Podstawy prawne

Podstawy prawne odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii ustalone zostały w *Ustawie z 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych* (Dz. U. z 2009 r., nr 93, poz. 767 ze zm.) oraz aktach wykonawczych do niej, przede wszystkim w *Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z 29 lipca 1993 r. w sprawie postępowania dotyczącego odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii* (Dz. U. nr 79, poz. 3 71).

Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o zawodzie lekarza weterynarii podstawowym zadaniem samorządu zawodowego lekarzy weterynarii jest „sprawowanie pieczy i nadzoru nad należytych i sumiennym wykonywaniem zawodu lekarza weterynarii”. Jak słusznie zauważa się w literaturze¹³, „jednym z narzędzi, jakie ustawodawca oddał dla realizacji tego zadania do dyspozycji samorządu, jest przewidziane w art. 10 ust. 2 pkt 9 ustawy o zawodzie lekarza weterynarii, sprawowanie sądownictwa lekarsko-weterynaryjnego w zakresie odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii” [4, 5].

Ustawa wprowadza enumeratywny katalog kar dyscyplinarnych. Zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy o zawodzie lekarza weterynarii sąd lekarsko-weterynaryjny może orzekać następujące kary:

- upomnienie,
- nagana,
- zawieszenie prawa wykonywania zawodu lekarza weterynarii na okres od trzech miesięcy do trzech lat,
- pozbawienie prawa wykonywania zawodu.

Przytoczony katalog ma charakter enumeratywny, przez to zamknięty, co oznacza, że nie ma możliwości orzekania innych kar poza tym katalogiem [6].

Należy zaznaczyć, iż postępowanie dyscyplinarne w związku z jego podstawowymi zasadami, a przede wszystkim zasadą praworządności, korzysta z przywileju powagi rzeczy osądzonej i rodzi konkretne skutki prawne. W związku z powyższym należy zaznaczyć za uzasadnieniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego, że „sankcje, które mogą zostać nałożone na członka samorządu zawodowego wskutek przeprowadzonego postępowania dyscyplinarnego, jak również sam fakt prowadzenia postępowania dyscyplinarnego przeciwko osobie wykonującej zawód zaufania publicznego, wywierają skutki nie tylko wewnątrz korporacji, ale oddziałują również na zewnątrz”.

Postępowanie odwoławcze do sądu powszechnego a wyrok Trybunału Konstytucyjnego

W związku ze sprawą, którą zajął się Trybunał Konstytucyjny, w zakresie, w jakim ustawa wyłączała możliwość odwołania do sądu osoby ukaranej orzeczeniem sądu lekarsko-weterynaryjnego drugiej instancji – karą dyscyplinarną upomnienia, okazało się, że przepis tejże ustawy jest niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP.

Stan faktyczny dotyczył sytuacji, w której lekarzowi weterynarii została wymierzona kara dyscyplinarna – kara upomnienia. Rozpoznający odwołanie od tego orzeczenia Krajowy Sąd Lekarsko-Weterynaryjny utrzymał w mocy orzeczenie wydane w pierwszej instancji.

Po wniesieniu odwołania do Sądu Apelacyjnego – Sądu Pracy Ubezpieczeń Społecznych – za pośrednictwem Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego Krajowy Sąd Lekarsko-Weterynaryjny postanowieniem z maja 2012 r. odmówił przyjęcia odwołania [7].

Komentując stan faktyczny i prawny sprawy, która trafiła do Trybunału Konstytucyjnego w związku z wniesieniem skargi konstytucyjnej przez Rzecznika Praw Obywatelskich, należy stwierdzić po pierwsze, że jedną z cech różnicujących postępowanie dyscyplinarne lekarzy

weterynarii jest możliwość wniesienia odwołania i przyjęcia sprawy do postępowania już na etapie sądu powszechnego w rozumieniu przepisów ustawy o ustroju sądów powszechnych. Ustawa o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych wprowadza taką możliwość postępowania odwoławczego. Przepis ustawy o zawodzie lekarza weterynarii stanowi, iż lekarz weterynarii, wobec którego sąd lekarsko-weterynaryjny orzekł w drugiej instancji karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu na czas od 3 miesięcy do 3 lat lub karę pozbawienia prawa wykonywania zawodu, ma prawo wniesienia odwołania do właściwego ze względu na miejsce zamieszkania obwinionego sądu apelacyjnego – sądu pracy i ubezpieczeń społecznych – w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem¹⁴.

Z poprzedniego brzmienia ustawy, zmienionego zresztą po wyroku Trybunału Konstytucyjnego w przypadku zastosowania kar dyscyplinarnych, takich jak kary upomnienia i nagany, została wyłączona możliwość wniesienia odwołania do sądu powszechnego.

Podsumowanie

Odpowiedzialność zawodowa jest jedną z form odpowiedzialności prawnej, która z jednej strony posiada cechy odróżniające ją od odpowiedzialności karnej i cywilnej, z kolei z drugiej strony posiada także wiele cech z nimi wspólnych. Wynika bowiem z naruszenia pewnych norm deontologicznych, które stanowią o gwarancji należytego wykonywania zawodu.

Przypisy:

¹ Więcej na ten temat patrz uwagi autora w artykule *Tajemnica lekarska - uwagi prawne dla lekarza weterynarii*, „Weterynaria” nr 9/2014, s. 78-82.

² Przez nadzór należy rozumieć jego ujęcie czysto doktrynalne, czyli kontrolę oraz możliwość zastosowania norm sankcjonujących.

³ Tamże.

⁴ Patrz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 grudnia 1998 r., sygn. K 41197, opubl. OTK 1998/7 /117.

⁵ Patrz uzasadnienie zawarte w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 27 lutego 2001 r., sygn. K 22/00, opubl. OTK ZU nr 3/2001.

⁶ Patrz wyrok Sądu Najwyższego z 1 października 2004 r., sygn. akt SDI 33/04, opubl. LEX nr 568845.

⁷ Patrz wyrok Sądu Najwyższego z 1 października 2004 r., sygn. akt SDI 33/04, opubl. LEX nr 568845.

⁸ Patrz również wyrok Sądu Najwyższego z 3 marca 2011 r., sygn. akt III ZS 2111.

⁹ Patrz treść uzasadnienia do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 8 kwietnia 1997 r., sygn. K 14/96, o publ. OTK 1997 /2/16.

¹⁰ Patrz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, opubl. OTK-A 2007/9/108.

¹¹ Patrz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8 grudnia 1998 r., sygn. K 41197.

¹² Por. m.in. wyroki: z 2 czerwca 1999 r., sygn. K 34/98, opubl. OTK ZU 1999/5/94; z 4 marca 2008 r., sygn. SK 3/07, opubl. OTK-A 2008/2/25; z 2 września 2008 r., sygn. K 35/06, opubl. OTK-A 2008/7/120).

¹³ Patrz również uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 14/96, opubl. OTK 1997 /2/16.

¹⁴ Patrz również wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 października 2013 r., sygn. SK 10/13.

Piśmiennictwo:

1. Sarnecki P.: *W sprawie znaczenia konstytucyjnego określenia „zawód zaufania publicznego”*. „Eksperytyzy i Opinie Prawne” 2001, nr 5, s. 28 i nast.
2. Izdebski H.: *Sprawowanie pieczy nad wykonywaniem zawodu przez samorządy zawodowe. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Polityki Społecznej i Zdrowia senatu RP*.
3. Zielińska E.: *Odpowiedzialność zawodowa lekarza i jej stosunek do odpowiedzialności karnej*. monografie Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, wyd. Liber, Warszawa 2001.
4. Rączka P.: *Nadzór i kontrola nad samorządem zawodowym lekarzy*. „Państwo i Prawo”

1996, nr 1, s. 68.

5. Jaczyszyn J.: *Pojęcie wolnego zawodu. Analiza aktów prawnych i doktryny*. „Przegląd Prawa Handlowego”, 2000, s.1 i nast.

6. Tulczyński A.: *Deontologia Lekarska. Wybrane materiały do seminariów, wyd. IV*. Warszawa 1993, s. 5.

7. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 października 2013 r., pozbawienie lekarza weterynarii, wobec którego orzeczono w drugiej instancji karę upomnienia, możliwości odwołania się do sądu apelacyjnego od wymierzonej mu kary dyscyplinarnej, sygn. SK 10/13.

Autor:

mgr prawa, lek. med. Łukasz B. Pilarz,
Indywidualna Prywatna Praktyka Lekarska w Gliwicach
doktorant Wydziału Prawa i Administracji, US w Katowicach

Zdjęcia:

Fotolia

Streszczenie:

Praca opisuje ogólną charakterystykę i podstawowe cechy odpowiedzialności zawodowej w związku z postępowaniem dyscyplinarnym o przewinienia zawodowe lekarzy weterynarii. Ponadto porównuje postępowanie dyscyplinarne z typowym postępowaniem karnym, ze wskazaniem na istotne różnice. W pracy zwrócono szczególną uwagę na poglądy Trybunału Konstytucyjnego na przykładach licznych wyroków. Wzięto również pod uwagę charakter tego postępowania w Polsce i innych krajach.

Słowa kluczowe:

odpowiedzialność zawodowa, lekarz weterynarii, postępowanie dyscyplinarne.

Summary:

This study describes the general characteristics and the basic characteristics of professional liability in connection with disciplinary proceedings for professional misconduct veterinarians. In addition, the disciplinary procedure compares the typical criminal proceedings, with an indication of important differences. The paper pays particular



- [Administracyjny nadzór epidemiologiczny - rola lekarza weterynarii](#)